

PIOTR NOWAK

INICJATYWY NAKŁADCZE I WYDAWNICZE
BIBLIOTEKI FUNDACJI „ZAKŁADY KÓRNICKE”
(1925-1953)

Rok 1918 otworzył nowy rozdział w dziejach polskiego życia umysłowego. W dziele jego restytucji aktywny udział wzięła cała polska inteligencja tej doby. Istniejące, szczycące się niejednokrotnie wielowiekową tradycją oraz dopiero tworzone instytucje i jednostki naukowo-badawcze stanęły przed nowymi zadaniami, wypływającymi z oczekiwań całego społeczeństwa z jednej i konkretnych potrzeb związanych z odbudową struktur polityczno-administracyjno-prawnych państwa z drugiej strony.

Realizacja formułowanych wówczas celów perspektywicznych, a nawet zadań doraźnych, w dużym stopniu przewartościowała rolę spełnianą dotąd przez jednostki w warunkach porozbiorowych. Odzyskanie niepodległości, ze wszystkimi trudnymi przecież do zbagatelizowania w tym kontekście konsekwencjami, siłą rzeczy dokonało koniecznej i naturalnej reorientacji kierunków ich działalności. Znaczenie niektórych z nich poważnie w tej sytuacji wzrosło, duża natomiast grupa placówek stała w obliczu konieczności głębokiej rewizji dotychczasowych opcji działania, co dla wielu musiało wiązać się z degradacją spełnianej dotąd — w życiu naukowym kraju — roli.

W grupie bibliotek fundacyjnych i prywatnych, będących przed rokiem 1918 w wielu regionach podzielonego kordonami zaborów kraju praktycznie jedynymi zbiorami, pozwalającymi na w pełni nieskrępowaną działalność badawczą nad przeszłością Polski, mieściły się także zbiory kórnickie. Polityka biblioteczna realizowana przez dwóch kolejnych właścicieli Kórnik — Tytusa i Jana Działyńskich — przyciągała najwybitniejszych badaczy, przede wszystkim historyków, znajdujących właśnie w majątku Działyńskich bogaty warsztat źródłowy, pozwalający na pełną realizację własnych ambicji i zamierzeń naukowych. Pomimo zmiennych losów tej instytucji, zwłaszcza u schyłku XIX i na początku XX w. w opinii nie tylko polskich środowisk naukowych Bibliotekę Kórnicką traktowano również jako samodzielną jednostkę naukowo-ba-

dawczą, która największe zasługi położyła w dziele edytorstwa źródeł historycznych, uprzystępniając także na tej drodze własne bogate zasoby źródłowe. Działalność ta dość szybko urosła do synonimu poczynień naukowych ksiąźnicy kórnickiej, z biegiem czasu stając się jeśli nie najważniejszym, to jednym z najbardziej istotnych zadań realizowanych przez Bibliotekę.

Czy ciągłość tradycji zapoczątkowanej w tym zakresie przed prawie stu laty, jakie minęły od pierwszej edycji kórnickiej do chwili powołania do życia Fundacji „Zakłady Kórnickie”, w której strukturze znalazła się także Biblioteka, została utrzymana? Z pewnością tak. Czy i w jakich kierunkach została rozwinięta? Prezentowany szkic stanowi próbę udzielenia, choćby częściowej, odpowiedzi na to pytanie, w perspektywie zmiany roli spełnianej przez Bibliotekę w nauce polskiej 20-lecia międzywojennego¹.

Problemy, z jakimi borykała się Biblioteka Kórnicka po odzyskaniu niepodległości, tylko częściowo zostały rozwiązane przez fakt jej nowego statusu w ramach Fundacji „Zakłady Kórnickie”². Wprawdzie akt darowizny Jadwigi i Władysława Zamoyskich wyraźnie akcentował konieczność „utrzymania Biblioteki” oraz „pieczy nad jej wydawnictwami”, jednak doświadczenia kolejnych kierowników zbiorów nie zdawały się potwierdzać związanych z tym oczekiwań środowisk naukowych³. Zadeklarowane w „Ustawie” obowiązki względem Biblioteki, jakie spoczywały na Zarządzie FZK, były naturalnie w pewnym zakresie realizowane, jednak w obliczu narastających trudności gospodarczych, przy

¹ W bogatym już w tej chwili piśmiennictwie poświęconym dziejom Biblioteki Kórnickiej problematyka losów szeregu przedsięwzięć wydawniczych i nakładczych podejmowanych i realizowanych przez kolejnych jej właścicieli i kierowników zbiorów omawiana była niejednokrotnie. Najwartościowsze i najbardziej wnikliwe analizy ograniczone zostały jednak do porozbiorowego okresu działalności tej placówki (wyraźnie akcentuje się przy tym inicjatywy Tytusa i Jana Działyńskich), polityka wydawnicza Biblioteki w ramach FZK została w kilku miejscach zaledwie zasygnalizowana. Zob. m.in. R. Marciniak, A. Mężysłski: *Biblioteka Kórnicka — zarys historii* (1826-1976). „Studia o Książce” T. 7: 1977; Z. Kalisz: *Fundacja Zakłady Kórnickie w latach 1925-1953*. „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” Z. 15: 1979 (3. Zakłady w strukturze organizacyjnej FZK: a. Biblioteka Kórnicka); i inne.

² Zagadnieniom FZK kilka artykułów poświęcił Z. Kalisz, szczegółowo omawiając jej losy w całym okresie istnienia. Por. tegoż: *Fundacja Zakłady Kórnickie w latach 1925-1953*; „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” Z. 15: 1979; —: *Gospodarka Fundacji Zakłady Kórnickie w latach 1925-1953*. Ibid. Z. 16: 1980; —: *Głosy opinii publicznej o Fundacji „Zakłady Kórnickie” w latach 1925-1953*. Ibid.; —: *Fundacja Zakłady Kórnickie na tle fundacji w 20-leciu międzywojennym*. Ibid. Z. 20: 1983. Oprócz tego zob. S. K. Potocki: *Miejsce biblioteki w koncepcjach fundacji kórnickiej*. Ibid. Z. 14: 1978.

³ Fundacja utworzona została na mocy „Ustawy z 30 lipca 1925 r. o Fundacji „Zakłady Kórnickie””. „Dziennik Ustaw RP” nr 86 poz. 592; jej tekst w pełnym brzmieniu przedrukowany został w zeszycie 1: 1929 „Pamiętnika Biblioteki Kórnickiej” s. 109-112.

jednoczesnej konieczności utrzymania innych zakładów Fundacji (zwłaszcza Szkoły Domowej Pracy Kobiet w Kuźnicach) trudno mówić o rozszerzeniu jej podstawowych funkcji. Przeciwnie, placówka ta weszła w fazę poważnego regresu w stosunku do swej tradycyjnej aktywności. Próby oparcia polityki gromadzenia głównie na darach, legatach i depozytach również nie przynosiły oczekiwanych rezultatów, a kłopoty finansowe stały się na przeszkodzie zatrudnieniu odpowiadającej potrzebom liczby personelu, bez czego trudno było nawet myśleć o nowoczesnym spełnianiu stawianych przed nią zadań⁴.

Sytuacja ta siłą rzeczy musiała się również odbić na podejmowaniu inicjatyw wydawniczych. Pierwsze załamanie działalności wydawniczej Biblioteki nastąpiło zresztą nieco wcześniej. Pomimo aktywnej postawy Zygmunta Celichowskiego nawarstwiający się problemy finansowe i związane z tym ograniczenia kadrowe zahamowały prace wydawnicze w pierwszych dziesięcioleciach naszego stulecia. Okres działań wojennych również nie sprzyjał ich podejmowaniu⁵.

Po śmierci Zygmunta Celichowskiego w 1923 r. Biblioteka stanęła w obliczu całkowitego zawieszenia swej działalności. Pojawiły się nawet projekty przeniesienia zbiorów z Kórniku do Poznania, które nie zostały jednak przyjęte przez jej właścicieli⁶.

Perspektywę (częściowo pozorną, jak się później okazało) zaktywizowania prac wydawniczych otwarła przyjęta w dwa lata później przez Radę Ministrów wspomniana wyżej „Ustawa o Fundacji 'Zakłady Kórnickie'”. W Kuratorium Fundacji znaleźli się również przedstawiciele świata nauki i kultury, z przewagą jednak środowisk naukowych Warszawy i Krakowa; brak było natomiast liczniejszej reprezentacji miejscowego środowiska poznańskiego⁷.

Na czele Biblioteki stało trzyosobowe Kuratorium, a jej pierwszym kierownikiem został Władysław Pociecha. Objęcie tego stanowiska przez Władysława Pocięchę wiązało się z bardzo realną nadzieją wzmocnienia

⁴ W zasadzie liczba zatrudnionych nie przekraczała 5 osób. Kalisz: *Fundacja Zakłady Kórnickie na tle fundacji...* s. 107; M. Kosman: *Biblioteka Kórnicka jako warsztat badań historycznych*. „Kwartalnik Historyczny” R. 85: 1978 z. 2 s. 263.

⁵ T. Kowalski: *Działalność wydawnicza Biblioteki Kórnickiej do roku 1925*. „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” Z. 7: 1959 s. 134. Polityka biblioteczna i wydawnicza prowadzona w Kórniku przez Zygmunta Celichowskiego w syntetycznej formie podsumowana została także przez R. Marciniaka i A. Mężyńskiego: *Biblioteka Kórnicka — zarys historii (1826-1976)* ... s. 17-20 (5. Aktywna i pasywna działalność Zygmunta Celichowskiego w Kórniku 1869-1923).

⁶ W grę wchodziło ich zdeponowanie w Archiwum Państwowym w Poznaniu. Zob. list dyrektora Archiwum Kazimierza Kaczmarczyka do Władysława Zamoyckiego z 30 I 1923 r. Rkps AB 313 (cytuje za Marciniakiem, Mężyńskim: *Biblioteka Kórnicka...* s. 20).

⁷ Kalisz: *Fundacja Zakłady Kórnickie na tle fundacji...* s. 105.

pozycji tej placówki w strukturze Fundacji, i o ile jego koncepcje dalszego rozwoju Biblioteki były z pewnością wariantem kosztownym, o tyle ich realizacja leżała chyba w ówczesnych możliwościach finansowych Fundacji. Niestety, próby realizowania tych zamiarów nie zostały doprowadzone do końca. Okazało się, że kierunek działań pierwszego kierownika Biblioteki, funkcjonującej w ramach FZK był sprzeczny z częścią doraźnych celów Zarządu Fundacji, a jego bezkompromisowość w sytuacjach, gdy w grę wchodziły interesy Biblioteki, doprowadziła ostatecznie do zerwania umowy o pracę. W dniu 14 marca 1928 r. Władysław Pocięcha musiał opuścić Kórnik. Jego półtoraroczna działalność w Bibliotece Kórnickiej, która miała szansę zaowocować liczącymi się w kraju osiągnięciami, została dość nieoczekiwanie przerwana⁸.

Przez następne niespełna pół roku stanowisko zwolnione przez Władysława Pocięchę zajmował, zatrudniony nieco później od niego, Stanisław Bodniak⁹.

Nowym kierownikiem Biblioteki (wysuwano kandydatury m.in. Andrzeja Wojtkowskiego oraz Zygmunta Kolankowskiego) został na drodze rozpisane wówczas konkursu Józef Grycz. Grycz uzyskał doskonałą opinię Edwarda Kuntzego i Ludwika Bernackiego, do których Zarząd Fundacji zwrócił się z taką prośbą, dysponował już sporym doświadczeniem i był dość dobrze przygotowany teoretycznie do pracy w bibliotece naukowej tego typu. Późniejsza kariera zawodowa Grycza przekonuje również o jego wyjątkowych zdolnościach organizacyjnych. Niestety, kórnicki okres pracy Józefa Grycza, pomimo — jak to sam podkreślał — dużego autorytetu, jaki zdołał sobie zaskarbić u niektórych przedstawicieli władz Fundacji, miał prawie analogiczny przebieg, jaki stał się udziałem Władysława Pocięchy. Grycz odszedł z Biblioteki z powodu szeregu niekonsekwencji w postępowaniu Zarządu Fundacji. Pomimo niekwestionowanych zasług w kierowaniu placówką kórnicką nie odnowiono z nim w terminie umowy, odsuwając to na kolejnych posiedzeniach Zarządu, na przekór wyraźnie sformułowanym prośbom samego zainteresowanego o odpowiedź w tej sprawie¹⁰. Decyzja, jaka wówczas zapadła, pozostaje zresztą częściowo niejasna do dziś.

Józefa Grycza, tym razem na dłużej, zastąpił Stanisław Bodniak, sprawujący funkcję kierownika zbiorów do końca lat trzydziestych¹¹. Bodniak, śledząc źle układające się stosunki pomiędzy Zarządem a po-

⁸ Zob. Z. Skorupska: *Władysław Pocięcha w Bibliotece Kórnickiej*. „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” Z. 7: 1959; Z. Kalisz: *Józef Grycz w Bibliotece Kórnickiej*. Ibid. Z. 14: 1978 s. 163.

⁹ Z. Kalisz: *Stanisław Bodniak — historyk i bibliotekarz*. „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” Z. 19: 1982.

¹⁰ Kalisz: *Józef Grycz w Bibliotece Kórnickiej...* s. 170-171.

¹¹ Objął ponownie to stanowisko bezpośrednio po wyzwoleniu w 1945 r.

przednimi kierownikami Biblioteki, przyjął nieco inną taktykę działania, dążąc do tonowania rodzących się nieporozumień. Zredukował jednocześnie ambitne plany swych poprzedników w zakresie polityki bibliotecznej i wydawniczej do minimum. Z drugiej strony sukcesywnie kurczyły się — zwłaszcza na początku lat trzydziestych — podstawy finansowe działań Fundacji, co wiązało się z bardzo poważnymi barierami w zapewnieniu budżetowych podstaw utrzymania poszczególnych jednostek FZK, w tym naturalnie również Biblioteki.

W opracowanym przez Władysława Pocięchę *Tymczasowym regulaminie Biblioteki Kórnickiej* (przyjęty przez Kuratorium 9 stycznia 1928 r.) paragraf 7 w całości poświęcony został obowiązkowi prowadzenia przez Bibliotekę prac wydawniczych: „Biblioteka Kórnicka jako zakład wydawniczy wydaje własnym nakładem prace naukowe, zarówno konstrukcyjne, jak i wydawnictwa pomników przeszłości, uwzględniając w pierwszym rzędzie wydawnictwa już poprzednio rozpoczęte, opracowania własnych zbiorów i w miarę możliwości prace będące wynikiem badań dotyczących wszystkich dziedzin wiedzy. Biblioteka może wydawać własne czasopisma lub inne wydawnictwa periodyczne oraz brać udział we wszelkich pracach i przedsięwzięciach naukowych, odpowiadających jej celom”¹².

Nie ulega wątpliwości, że zamierzenia zarówno Pocięchy, jak i Grycza oraz Bodniaka zmierzały do włączenia działalności wydawniczej Biblioteki do grupy najbardziej pilnych zadań, planowanych na najbliższą przyszłość. Za pierwszoplanowe zadanie zgodnie uznawano — jak to sam Grycz określił — potrzebę „uruchomienia i postawienia na uświęconej tradycją wyżynie działu wydawniczego”¹³. Na plan pierwszy wysuwał konieczność wznowienia edycji źródłowych (w tym zwłaszcza *Akt Tomickiego*), o czym przed nim myślał już Władysław Pocięcha, oraz wydawania własnego czasopisma naukowego Biblioteki. Realizacja drugiego postawionego celu miała stanowić uwieńczenie planów Tytusa Działyńskiego, który z podobnym projektem wystąpił już w 1840 r. W 1870 r. o roczniku, bądź nawet kwartalniku myślał także Jan Działyński. Natomiast z konkretną propozycją tytułu, przejętą następnie przez Józefa Grycza, wystąpił Zygmunt Celichowski¹⁴. Właśnie na te wcześniejsze inicjatywy wydawania czasopisma kórnickiego powołał się

¹² Tekst w „Pamiętniku Biblioteki Kórnickiej” Z. 1: 1929 s. 113-114.

¹³ J. Grycz: *Polityka Biblioteki Kórnickiej. Rzut oka w przeszłość i przyszłość*. „Przegląd Biblioteczny” R. 3: 1929 s. 16.

¹⁴ Kalisz: Józef Grycz w *Bibliotece Kórnickiej...* s. 168. Zob. także notę redakcyjną Grycza w pierwszym zeszycie „Pamiętnika” s. 9-10. Na temat wcześniejszych inicjatyw wydawania organu naukowego Biblioteki pisał m.in. W. Pocięcha: *Niedoszłe czasopismo Biblioteki Kórnickiej*. „Silva Rerum” T. 3: 1927 oraz M. Kosman: „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” — *spojrzenie wstecz i perspektywy*. „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” Z. 13: 1977.

jego późniejszy pierwszy redaktor w prośbie złożonej na ręce Zarządu FZK o wyasygnowanie funduszy na ten cel. Z pewnością przyspieszyło to jej pozytywne rozpatrzenie.

Drugim nurtem miało iść publikowanie katalogów najbardziej wartościowych zbiorów kórnickich.

Józef Grycz zamierzał także baczniej niż dotychczas śledzić zbyt gotowych nakładów, co mogłoby sugerować chęć, choćby częściowego, oparcia całej działalności wydawniczej na rentownych przesłankach ekonomicznych. Stanowiłoby to niewątpliwie wyłom w dotychczasowej praktyce, choć czas nie potwierdził do końca jego oczekiwań. Grycz definiując własne cele, związane z tą płaszczyzną działalności Biblioteki, liczył z pewnością na powiązanie jej wpływów z ewentualnym rozszerzeniem budżetu przeznaczonego na rozwijanie działalności wydawniczej przez Zarząd Fundacji.

Tak więc ramowa konstrukcja programu wydawniczego, jaki realizowany był w zasadzie do 1939 r., została sformułowana i częściowo już zrealizowana przez Władysława Pociechę i Józefa Grycza. Bez wątpienia największym osiągnięciem wczesnego okresu istnienia Biblioteki w ramach FZK było zmaterializowanie wspomnianej idei wydawania własnego organu naukowego Biblioteki. Dodatkowym argumentem użytym przez Grycza w celu przekonania do tego władz Fundacji i zdobycia tym samym środków na realizację tego celu był nadchodzący jubileusz 100-lecia pierwszego wydawnictwa kórnickiego, przypadający na rok 1929. Dysponując budżetem w wysokości 4 tys. zł doprowadził właśnie w tym roku do wydania pierwszego zeszytu „Pamiętnika Biblioteki Kórnickiej”, który w całości prawie poświęcony został dziejom Biblioteki¹⁵. Ofertę druku złożyła Rolnicza Drukarnia i Księgarnia Nakładowa w Poznaniu¹⁶. Kuglin zaproponował druk jednego arkusza „Pamiętnika” (przy nakładzie 700 egzemplarzy) za cenę 380 zł; 400 egzemplarzy wydrukowano na papierze luksusowym, resztę natomiast na żebrowanym¹⁷.

Drugi zeszyt „Pamiętnika” ukazał się w roku 1930 pod redakcją Stanisława Bodniaka. Opublikowano w nim rozprawy i materiały przygo-

¹⁵ Prośbę o sfinansowanie wydania „Pamiętnika” zawarł Grycz we wniosku skierowanym do Zarządu Fundacji 30 stycznia 1929 r. (Rkps AB 314). Dedykowany IV Zjazdowi Bibliofilów i II Zjazdowi Bibliotekarzy Polskich w Poznaniu zawierał prace S. Bodniaka, J. Grycza oraz A. Kaweckiej. *Katalog wydawnictw Biblioteki Kórnickiej 1829-1958*. Zestawiła Jadwiga Łuczakowa. Poznań 1959 s. 19 poz. 80(1).

¹⁶ Biblioteka często korzystała z usług tego przedsiębiorstwa. Drukarnię kierowaną przez J. Kuglina Bodniak nazywał nawet „naszą nadworną”. (S. Bodniak do A. Kleczkowskiego z 1 VII 1930 r. Rkps AB 398).

¹⁷ Zob. kosztorys pierwszego zeszytu „Pamiętnika”, *Listów Zamoyskiej* oraz przewodnika po Kórniku Józefa Grycza, rkps AB 398 (tam również korespondencja i rachunki za klisze oraz druk pierwszego zeszytu „Pamiętnika”).

towane przez samego Bodniaka, Adama Skalkowskiego, Adama Kleczkowskiego, Alodię Kawecką oraz Stanisławę Jasińską¹⁸.

Z propozycją wydania trzeciego zeszytu wystąpił Bodniak już na początku lat trzydziestych. Miał on zostać poświęcony w głównej mierze *Tomicianom*. W tym celu zwrócono się z prośbą o współpracę do cenionego w kraju badacza okresu zygmuntońskiego, związanego zresztą jeszcze niedawno ze zbiorami kórnickimi, Władysława Pocięchy. Do ściślejszej współpracy Bodniak próbował również zachęcić Stanisława Kutrzebę oraz ponownie wznowić kontakty z Bronisławem Pawłowskim, Adamem Kleczkowskim i Adamem Skalkowskim¹⁹. Zeszyt ten udało się jednak złożyć dopiero w 1939 r. Złamano już nawet cały gotowy skład oraz wydrukowano czystodruki kilku artykułów. Materiały te trafiły w lecie 1939 r. do magazynu wydawnictw Biblioteki. Oprócz nich u autorów zachowała się część odbitek korektorskich, które m.in. stały się później podstawą ponownego wydania tego zeszytu w 1946 r.²⁰

Druk pierwszego zeszytu „Pamiętnika” poprzedziło opublikowanie kolejnego, szóstego tomu *Jenerała Zamoyskiego* oraz szeregu prac Jadwigi Zamoyskiej, do czego włączyła się również Biblioteka z Pocięchą, a następnie Gryczem na czele²¹. Druk tych dzieł zlecono Drukarni Dziennika Poznańskiego, z którą wcześniej owocne kontakty nawiązał Zygmunt Celichowski²². Szósty tom *Jenerała Zamoyskiego* znalazł się na półkach księgarskich w lipcu 1930 r.

Wcześniej Pocięcha kierował przedsięwzięciami wydawniczymi, jakie inicjowane były przez Zakład Pracy Domowej Kobiet w Kuźnicach. Część z nich, finansowana oczywiście z centralnych funduszy FZK, wychodziła pod szyldem Biblioteki. Podjęcie próby wydania książki Jadwigi Zamoyskiej *O wychowaniu* w drukarni Powściągliwość i Praca w Miejscu Piastowym naraziła nawet Fundację na straty finansowe związane z drukiem tej pozycji. Kalkulacja przedstawiona przez drukarnię została odrzucona po złożeniu pierwszego arkusza. Koszty druku tej pozycji (przy nakładzie 3000 egz.) miały bowiem przekroczyć 6,5 tys. zł²³.

¹⁸ *Katalog wydawnictw...* s. 19 poz. 80(2).

¹⁹ S. Bodniak do S. Kutrzeby z 19 II 1930 r.; — do A. Kleczkowskiego z 1 VI 1930; — do B. Pawłowskiego z 5 VIII 1930 r. Rkps AB 398.

²⁰ W jego skład nie weszły jednak artykuły S. Bodniaka: *Autorstwo „Zwierciadła Królewskiego” traktatu z końca XVI stulecia* oraz przygotowane przez niego wydanie *Dwóch pism politycznych z okresu walki o egzekucję*. Zob. J. Łuczakowa: *Wstęp*. [W:] *Katalog wydawnictw Biblioteki Kórnickiej...* s. 7; Nota redakcyjna zamieszczona w 3 zeszycie „Pamiętnika Biblioteki Kórnickiej” (1946) s. 7.

²¹ Tomy poprzednie zob. wyszczególnienie Łuczakowej: *Katalog wydawnictw Biblioteki Kórnickiej...* s. 14-15.

²² J. Łyskowska do W. Pocięchy z 26 XI 1926 r. Rkps AB 398.

²³ Skład i druk 3070 zł; broszurowanie i oprawa 670 zł; papier 2676,80 zł plus inne 128,34 zł. J. Łyskowska do W. Pocięchy z 26 XI 1926. Strawińska do W. Pocięchy z 7 XII 1926 r. Rkps AB 398.

Ostatecznie zdecydowano się na druk w jednej z drukarni poznańskich. Nakłady Szkoły Pracy Domowej częściowo kolportowane były także przez Bibliotekę.

Do inicjatyw, które w tym okresie nie doczekały się realizacji, należały natomiast projekty wydania nakładem Biblioteki cenniejszych materiałów z zespołu wronscianów. Wysuwał je m.in. Samuel Dickstein. Grycz zmuszony był jednak udzielić odpowiedzi odmownej: „Propozycja wydania jakiegoś rękopisu Wrońskiego bardzo mi się podoba, należałoby się tylko zastanowić nad jej sfinansowaniem, gdyż w budżecie Biblioteki Kórnickiej na rok 1928-1929 nie mogę na nią znaleźć pokrycia”²⁴. Nie zrealizowanym zamiarem Fundacji, w którym miała uczestniczyć także Biblioteka Kórnicka, była próba wydania pracy leśniczego tatrzańskiego M. A. Liberaka, której roboczy tytuł brzmiał *Leśnictwo polskich Tatr*. Poprzednio Fundacja wydała dwie jego broszury: *Dawne spory o własność i służebności w Tatrach* oraz *Projekt ustroju nadleśnictwa dóbr Zakopane* (obie wydane w Zakopanem w roku 1926). Sprawa ta szeroko omawiana była z Antonim Pacyńskim i Władysławem Pociechą²⁵.

Józef Grycz z ramienia Biblioteki zaangażowany był natomiast w prace nad edycją listów Jadwigi Zamoyskiej. O napisanie przedmowy zwrócił się do ojca Jacka Woronieckiego²⁶. Listy te ukazały się jednak jako editio castrata, co nie satysfakcjonowało ani Biblioteki, ani tym bardziej Woronieckiego. „Ukazanie się listów w tej formie będzie naprawdę skandalem wydawniczym” — pisał Woroniecki do Bodniaka, zaskoczony formą gotowego nakładu, bowiem przedmowa jego autorstwa, opatrzona rzymską paginacją, miała być dołączona już po zakończeniu druku²⁷. W tej sytuacji cały nakład, decyzją Zarządu FZK z 11 kwietnia 1930 r., postanowiono zniszczyć²⁸.

W tym okresie wystąpiono także z inicjatywą edycji kolejnych tomów *Akt Tomicianów*. Pojawiły się nawet głosy postulujące wznowienie tomów 1-8, w większości już wyczerpanych, lecz sprawa ta nie znalazła się w preliminarzu budżetowym Biblioteki.

Kontynuacji prac nad przerwaną w 1915 r. (t. 13) edycją *Tomicianów* podjął się w latach trzydziestych, nie związany już wówczas z Biblioteką, Władysław Pociecha. Bodniak zwrócił się do Pociechy o odpłatny zwrot rezultatów prowadzonej przez niego kwerendy źródłowej, na co uzyskał zgodę.

Odtąd kolejne tomy tego wydawnictwa, które urastało prawie do rangi symbolu poczynañ wydawniczych Biblioteki, miały być wspólnie

²⁴ J. Grycz do S. Dicksteina z 24 I 1929 r. Rkps AB 398.

²⁵ Rkps AB 398.

²⁶ J. Grycz do J. Woronieckiego z 19 XII 1929 r. Rkps AB 398; W przypadku odmowy Woronieckiego przedmowę miał napisać abp Teodorowicz.

²⁷ Rkps AB 398.

²⁸ Zob. J. Grochmalicki do S. Bodniaka z 18 IV 1930 r. Rkps AB 314.

opracowywane przez Bodniaka i Pocięchę. Stanisław Bodniak wystąpił w tym celu do Zarządu FZK z wnioskiem o zaliczkę 10 tys. zł, uzyskując jednak zaledwie 2 tys. zł, co z pewnością wpłynęło na zwolnienie tempa prac przygotowawczych nad edycją tomu 14. Niestety, również Pocięcha nie w pełni wywiązywał się z zawartej umowy. W sumie do roku 1939 tomu tego nie udało się wydać. O autentyczności jednak zamiarów FZK związanych z kontynuowaniem *Tomicianów* świadczyć może choćby fakt sfinansowania prawie w całości kilkumiesięcznej kwerendy Stanisława Bodniaka prowadzonej w archiwach Królewca, Frauenburga, Kopenhagi i Gdańska (październik-grudzień 1929 r.)²⁹.

Na rok 1930 przypada wydanie książki Stefana Kieniewicza *Ignacy Działyński*. Praca ta miała być początkowo drukowana w „Pamiętniku Biblioteki Kórnickiej”. Pozycja ta opóźniła zresztą druk drugiego zeszytu czasopisma, oba bowiem tytuły składane i drukowane były w Drukarni Rolniczej³⁰.

Drugim nurtem działalności wydawniczej Biblioteki miał iść projektowany cykl katalogów. Chciano nimi — w myśl zamierzeń Kuratorium — objąć inkunabuły, druki rakowskie, rękopisy oraz zbiory kartograficzne. Szczególną uwagę przywiązywano do „opracowania i wydania drukiem naukowego katalogu rękopisów kórnickich”, traktując to również jako „jedno z najpilniejszych zadań Fundacji i Biblioteki”³¹. Niestety, prace, których miał się podjąć Kazimierz Dobrowolski, nie zostały ukończone, choć Grycz uzyskał już od Zarządu zgodę na zawarcie z Dobrowolskim umowy na podstawie własnego kosztorysu³². Równocześnie Zenon Przemycki rozpoczął prace nad przygotowaniem katalogu rękopisów po Hoene-Wrońskim. Wydawnictwa te jednak wówczas nie ukazały się. Dużym natomiast powodzeniem i sporym uznaniem w oczach badaczy cieszył się przygotowany przez Pocięchę i Bodniaka (m.in. na podstawie materiałów pozostawionych przez Zygmunta Celi-

²⁹ J. Grycz do J. Grochmalickiego z 23 X 1929 r. oraz Sprawozdanie Bodniaka przedłożone Zarządowi Fundacji, rkps AB 314; zob. też Z. Kalisz: *Stanisław Bodniak — historyk i bibliotekarz*. „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” Z. 19: 1982 s. 177. Por. także niżej przyp. 63.

³⁰ Por. korespondencję wymienianą między Bodniakiem a Kieniewiczem oraz S. Bodniak do A. Kleczkowskiego z 1 VII 1930 (rkpsy AB 398). „Istotnie do druku 'Pamiętnika' — pisał Stanisław Bodniak — nie udało się przystąpić w czerwcu. Jak sobie pierwotnie projektowałem, a to z tej przyczyny, że Drukarnia Rolnicza (nasza 'nadworna') nie zdołała się uporać w porę z rozprawą o Ignacym Działyńskim”.

³¹ J. Grycz do Zarządu Fundacji z 27 XI 1928 r. Rkps AB 314. (Cytuje za Marciniakiem i Meżyńskim: *Biblioteka Kórnicka — zarys dziejów...* s. 21).

³² Koszt opracowania i wydania jednego zeszytu katalogu (5-6 arkuszy) skalkulowany został wstępnie na 5600 zł [sic!]. W tej sumie mieścił się koszt druku (proponowano nakład 600 egzemplarzy), honorarium autorskie i przesyłka rękopisów do Krakowa wraz z ubezpieczeniem. Zob. J. Grycz do J. Grochmalickiego z 27 XI 1928 r. oraz decyzję Zarządu z 6 XII 1928 r. Rkpsy AB 314.

chowskiego) powielany *Inwentarz rękopisów Biblioteki Kórnickiej*, który rozesłany został, częściowo bezpłatnie, kilkudziesięciu instytucjom oraz osobom prywatnym³³.

Jedyną sfinalizowaną inicjatywą wydawniczą w tym zakresie (pomiędzy *Inwentarz Pociechy* i *Bodniaka*) był pierwszy tom katalogu cimeliów kórnickich, przygotowany przez Kazimierza Piekarskiego. Pierwotnie zamierzano wydać go z okazji jubileuszu Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie oraz rozpoczęcia obrad Trzeciego Ogólnopolskiego Zjazdu Bibliotekarzy, jaki odbył się jesienią 1927 r. Na wyraźne polecenie Zarządu FZK prace te jednak, jak i wiele innych prac bibliotecznych, wstrzymano³⁴. Pierwsza część katalogu ukazała się w Krakowie w 1929 r. w drukarni W. L. Anczyca i Spółki. Łącznie na edycję tego tomu przeznaczono 1520 zł³⁵.

Kazimierz Piekarski nie wywiązywał się jednak terminowo z obowiązku przygotowania do druku drugiej części katalogu. Dla Biblioteki sprawa ta była o tyle kłopotliwa, że wyasygnowano już na ten cel zaliczkę w wysokości 2 tys. zł, a samo dzieło zostało częściowo złożone i złamane. Sukcesywnie przeprowadzano także korekty. Z niezrozumiałych jednak dla Biblioteki i drukarni powodów Piekarski zwlekał z dostarczeniem rękopisu kilku ostatnich arkuszy³⁶. Sprawa opóźnień ciągnęła się przez kilka następnych lat. O interwencję proszono wówczas także Józefa Grycza³⁷. Dodatkowych kłopotów przysparzał fakt trudnej sytuacji, w jakiej na początku lat trzydziestych znalazł się Anczyc, co mogło w przypadku upadłości tego przedsiębiorstwa grozić Bibliotece utratą zainwestowanego już kapitału. Bodniak pod wpływem nacisków Zarządu z jednej i drukarni z drugiej strony zmuszony był do kilku ostrych w swej wymowie interwencji pod adresem Kazimierza Piekarskiego, posuwając się nawet do groźby wytoczenia w tej sprawie procesu sądowego. „Zarząd zniecierpliwił się — pisał w styczniu 1932 r. — Zamierza urzędowo zwrócić się do Pana i oznaczyć termin, po upływie którego ucieknie się do mniej pokojowych środków celem zakończenia sprawy”³⁸. Ostatecznie ta część *Katalogu* ukazała się dopiero w 1934 r., choć antydatowano jego adres wydawniczy (na rok 1929).

Z prośbą wznowienia i ewentualnie wydania polskiego przekładu dzieła markiza de Noailles *Les Frontières de la Pologne* zwrócił się do

³³ Por. rkps AB 414.

³⁴ W. Pociecha do J. Grochmalickiego z 2 VIII 1927 r. Rkps AB 314.

³⁵ Suma ta obejmowała także honorarium Piekarskiego w wysokości 600 zł. J. Zamoyski do W. Pociechy z 17 II 1927 r. Rkps AB 314.

³⁶ „Od szeregu miesięcy nic się nie zmieniło w stanie roboty około katalogu, mimo licznych naszych urgensów i równie licznych obietnic Autora [...] Może Szan[owna] Dyrekcja wprost i energicznie ponagli tę sprawę”. Drukarnia W. L. Anczyca i Ski do Biblioteki Kórnickiej z 21 VIII 1931 r. Rkps AB 399.

³⁷ Kalisz: Józef Grycz... s. 174.

³⁸ S. Bodniak do K. Piekarskiego z 19 I 1932 r. Rkps AB 399.

Zarządu Fundacji ambasador Polski w Waszyngtonie Tytus Filipowicz³⁹. Jan Zamoyski przekazał ją naczelnikowi Antoniemu Pacyńskiemu z myślą zainteresowania wydaniem tego dzieła Drukarni i Księgarni św. Wojciecha. Albertinum nie podjęło się jednak ryzyka druku własnym nakładem, a sfinansowanie wydania przez Fundację nie doszło do skutku ze względu na napięty preliminarz budżetowy⁴⁰.

W pełni natomiast zrealizowanym zamierzeniem Biblioteki Kórnickiej w 20-lecie międzywojennym była edycja trzeciego tomu *Lites ac res gestae inter Polonos Ordinemque Cruciferorum* (1935), przygotowana przez Jadwigę Karwasińską.

Karwasińska rozpoczęła pracę nad tym wydawnictwem na początku lat trzydziestych. Stały kontakt ze Stanisławem Bodniakiem, jego liczne rady i wskazówki oraz konkretna pomoc w kwerendach źródłowych w dużym stopniu przyspieszyły ich zakończenie, tak że już w roku 1933 edycja gotowa była do druku. Biblioteka, dysponując sumą 6 tys. zł na ten cel mogła wypłacić autorce najwyższą stawkę honorarium, obowiązującą w Polskiej Akademii Umiejętności (większość autorów przygotowujących jakiekolwiek edycje źródłowe najczęściej powoływała się na stawki honorariów obowiązujące w PAU, ze względu na ich wysokość). Wyniosła ona 100 zł za pierwszych pięć arkuszy oraz 75 zł za każdy kolejny⁴¹.

Z ofertą druku *Litesów* zgłosiła się Drukarnia Państwowa w Warszawie oraz Drukarnia Rolnicza w Poznaniu. Kalkulacja jednak tej ostatniej wydała się zbyt wygórowana (440 zł za arkusz, przy nakładzie 600 egzemplarzy). Ostatecznie więc, po krótkich pertraktacjach, zdecydowano się na druk w Drukarni Państwowej, głównie ze względu na nieco niższy koszt (pomimo żądania 50% zaliczki jeszcze przed rozpoczęciem składu, co zresztą było źródłem pewnego uprzedzenia Bodniaka, jakie żywił on do tego zakładu).

Inicjatywy te w zasadzie wyczerpują realizację, zredukowanego mimo wszystko w miarę upływu czasu, programu wydawniczego Biblioteki Kórnickiej w latach 1925-1939. Najpoważniejszą przeszkodą, jaka stała na tej drodze, były nieustannie pogłębiające się kłopoty finansowe FZK. Dostrzegał to Władysław Pocięcha i Józef Grycz, wyraźnie widział je także Stanisław Bodniak. „Ponieważ Fundacja posiada obecnie tylko dwa zakłady — pisał w 1927 r. Władysław Pocięcha — tj. Bibliotekę Kór-

³⁹ T. Filipowicz do Zarządu Fundacji z 12 V 1932 r. Rkps AB 399.

⁴⁰ Por. korespondencję w tej sprawie wymienianą ze Stanisławem Bodniakiem. Rkps AB 399.

⁴¹ Polska Akademia Umiejętności na prośbę Stanisława Bodniaka dotyczącą informacji na temat wysokości obowiązujących w PAU stawek honorariów wyraźnie sugerowała często mające miejsce przypadki rezygnacji wielu autorów z przysługującego im honorarium za samą obietnicę wydania pracy. Z pewnością Bodniak liczył na zgodę Karwasińskiej na obniżenie tej stawki, dając jej to wyraźnie do zrozumienia w korespondencji. Por. Rkpsy AB 399.

nicką i Szkołę Gospodarstwa Domowego dla Kobiet w Kuźnicach, więc rozdział funduszków z dochodów Fundacji powinien być przynajmniej o tyle sprawiedliwy, aby Biblioteczne jako zakładowi naukowo-wydawniczemu nie przydzielano na pokrycie wszystkich wydatków tak małej sumy jak obecnie, tj. 50 000 zł, podczas gdy Szkole Gospodarstwa Domowego Kobiet, która pobiera opłaty od uczennic, przydzielono 120 000 zł, gdy w rzeczywistości na pokrycie niezbędnych wydatków Biblioteki w okresie organizacji i uruchomienia wydawnictw potrzeba przynajmniej około 150 000 zł”⁴². W preliminarzach budżetowych wydatki Biblioteki na finansowanie własnych wydawnictw zajmowały wysoką, lecz nigdy w tej sytuacji nie wystarczającą pozycję. W roku gospodarczym 1928-1929 cały budżet Biblioteki nieznacznie przekroczył 60 tys. zł z czego na wydawnictwa naukowe przypadło zaledwie 23,3% (14 202,45 zł)⁴³.

Biblioteka od dawna miała problem ze sprzedażą i kolportażem (w ramach innych form rozpowszechniania) własnych wydawnictw oraz zakupionych w różnych okresach nakładów obcych⁴⁴.

Okazało się, że już w końcu lat dwudziestych w magazynach wydawnictw znajdowało się kilkaset tytułów własnych oraz nabytych wcześniej obcych dzieł w liczbie przekraczającej 45 000 egzemplarzy. Do tego czasu Biblioteka sama odpowiadała na napływające oferty zakupu, często odmownie, głównie ze względu na szczupłą ilość personelu, poważnie zaabsorbowanego wówczas pracami bibliotecznymi. W tej sytuacji sprzedaż ograniczała się najczęściej do grona osób prywatnie związanych z Kórnickiem.

Z pierwszą propozycją przyjęcia na skąd główny nakładów kórnickich wystąpiła w 1927 r. Kasa im. Mianowskiego w Warszawie. W zasadzie oferowane warunki były do przyjęcia (marża handlowa w najczęściej stosowanej wysokości 33,3%; rozliczenia w terminach kwartalnych) jednak trudności organizacyjne, jakie przeżywała wówczas Biblioteka i oczywiste kłopoty z transportem stanęły na przeszkodzie zawarciu

⁴² W. Pocięcha do K. Lutostańskiego oraz S. Wróblewskiego z 26 VI 1927 r. Rkps AB 314. Stanisław Bodniak, choć nie pozbawiony indywidualnych ambicji, był jednak również w pełni świadomy możliwości finansowych Fundacji. „Nasza koniunktura wydawnicza jest jeszcze ciągle licha — pisał do A. Skalkowskiego w 1933 r. — Nie od razu uzyskujemy rezultat godniejszy uwagi, o ile chodzi o finansowanie celów Fundacji. W tej chwili zabezpieczyliśmy na trwałe jej życie. Fundusz wydawniczy nie zyskał nic na tej transakcji [...] Na następny zeszyt 'Pamiętnika' lub inne przedsięwzięcia wydawnicze nie dysponuję ani groszem”. S. Bodniak do A. Skalkowskiego z 6 XI 1933 r. Rkps AB 399.

⁴³ Kalisz: Józef Grycz w Bibliotecze Kórnickiej... s. 169.

⁴⁴ Por. A. Mężyński: *Recepcja wydawnictw kórnickich w latach 1828-1925*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” Z. 16: 1980, który pisze m.in. na temat rozpowszechniania wydawnictw Biblioteki w okresie przedfundacyjnym. Zob. także rkps AB 398(a) oraz 398(b) Nakłady Biblioteki Kórnickiej.

tego porozumienia⁴⁵. W rok później wszystkie posiadane nakłady zdecydowano przekazać w komis na skład główny Drukarni i Księgarni Św. Wojciecha w Poznaniu⁴⁶. Początkowo przy ustalaniu cen kierowano się istniejącym popytem na wydawnictwa. „Co do cen — pisał Bodniak — sądzę, że 7 tom *Tomicianów*, o który jest dzisiaj dość trudno, bo dawno wyczerpany, a u nas w ilości kilku egzemplarzy, należałoby wyżej szacować jak resztę, w którą obfitujemy”⁴⁷. Cenę tomów 1-6 *Akt Tomicianów* ustalono na 20 zł, tomu 7 na 60 zł [!], 8 na 20 zł, 9 na 24 zł, 10-12 na 30 zł oraz tomu 13 na 25 zł (w oprawie broszurowej; w oprawie twardej o 6 zł na każdym tomie drożej). Książkę Kieniewicz Ignacy *Działyński* skalkulowano na 12 zł. Jednak w wyniku pogorszenia się ogólnej koniunktury na rynku księgarskim z biegiem czasu coraz częściej ustalano ceny detaliczne bieżących nakładów Biblioteki poniżej kosztów wydania, ze względu na trudności w magazynowaniu⁴⁸.

Po ogłoszeniu wszystkich wydawnictw kórnickich w wydany w tym celu przez Albertinum katalogu (wznawianym później jeszcze kilkakrotnie) „znaczna ich część” — jak podaje Grycz — miała „zostać rozprzedana i cieszyć się nadal żywym popytem”⁴⁹. Pomimo wyraźnego optymizmu w tych słowach sprzedaż wydawnictw kórnickich, szczególnie w trudnych dla książki i całego polskiego księgarstwa latach kryzysu gospodarczego, nie układała się najlepiej. Radykalny spadek obrotów nastąpił już na początku lat trzydziestych, w przeciwieństwie do stosunkowo wysokich wpływów uzyskiwanych ze sprzedaży jeszcze pod koniec lat dwudziestych. W całym roku 1929 dochód za sprzedaż wydawnictw kórnickich wyniósł 4 393,28 zł i był wyższy w stosunku do planowanego (3000 zł) o 1393,28 zł⁵⁰. W okresie od 1 lipca 1929 r. do 30 czerwca 1930 r. dochód ten był również wysoki i wynosił 5444,03 zł⁵¹. Już natomiast według *Obrachunku komisów*, przesłanego przez Księgarnię władzom Fundacji za okres od 1 października 1933 r. do 30 kwietnia 1934 r., w sprzedaży znajdowało się zaledwie 8 tytułów (na liczbę ponad 240,

⁴⁵ Komitet Kasy im. Mianowskiego do Biblioteki Kórnickiej z 3 X 1927 r. oraz odpowiedź W. Pocięchy z 10 X t.r. Rkps AB 406.

⁴⁶ Por. rkps AB 406, Książki oddane z Biblioteki Kórnickiej Księgarni Św. Wojciecha.

⁴⁷ Do J. Münnicha z 25 II 1928 r. Rkps AB 406.

⁴⁸ Na stanowisku takim stał również Zarząd. „Cen na wydawnictwa Biblioteki nie można ściśle kalkulować według kosztów ich wydania. Ceny powinny być raczej przystępne, by wydawnictwa rozchodziły się, magazynowanie ich nie ma celu, bo po latach wypadałoby i tak zbyć je za bardzo niską cenę”. J. Grochmalicki do S. Bodniaka z 29 X 1930 r. Rkps AB 314.

⁴⁹ J. Grycz: *Biblioteka Kórnicka w latach 1926-1929*. „Przegląd Biblioteczny” R. 4: 1930 s. 386.

⁵⁰ Stan z 10 XII 1929 r. J. Grycz do Zarządu Fundacji z 10 XII 1929 r. Rkps AB 314.

⁵¹ Zob. Sprawozdanie Biblioteki Kórnickiej za okres gospodarczy od 1 VII 1929 r. do 30 VI 1930 r. Rkps AB 314.

jakie przyjęto wówczas w komis), z której uzyskano łączny dochód 64,28 zł⁵². Podobnie *Obrachunek komisów* za maj i czerwiec 1934 r. wskazuje na fakt sprzedaży tylko kilkudziesięciu egzemplarzy za łączną sumę 88,75 zł⁵³.

W połowie lat trzydziestych starania o przyjęcie nakładów kórnickich rozpoczęła także warszawska księgarnia Gebethnera i Wolffa (1934), jednak zaproponowany system rozliczeń stanął na przeszkodzie rozwinięciu tej współpracy. Gebethner proponował rozliczenia kwartalne, natomiast Zarząd Fundacji zdecydowany był już wówczas jedynie na rozliczenia półroczne. Zamawiane zresztą później przez księgarnię pojedyncze tytuły rozchodziły się w Warszawie również słabo jak w Poznaniu. W okresie od 1 października do 31 grudnia 1934 r. księgarnia Gebethnera i Wolffa nie sprzedała ani jednego egzemplarza⁵⁴.

Kontakty handlowe Biblioteki nie ograniczały się wyłącznie do wymienionych wyżej firm. W nieco mniejszej skali współpracę nawiązano z Księgarnią i Antykwariatem Józefa Münnicha w Krakowie (Pociecha przyznał Münnichowi 10% rabatu), Gebethnerem i Spółką w Krakowie, Księgarnią Gubrynowicza i Syna we Lwowie, księgarnią Trzaski, Everta i Michalskiego. Spółdzielnią Księgarsko-Wydawniczą Libreria Nova w Warszawie, księgarnią D. Grunda we Lwowie, Polskim Antykwariatem Naukowym Hieronima Wildera w Warszawie i księgarnią W. Junka w Berlinie⁵⁵.

Własne nakłady stanowiły także poważny procent darów i wymiany. Na ten cel przeznaczono zazwyczaj 60 egzemplarzy każdego wydanego tytułu⁵⁶. W pewnym okresie na wymianie w dużej mierze opierano politykę gromadzenia. Jak widać, źródłami jej konkretnych efektów były z pewnością osiągnięcia Biblioteki w zakresie działalności wydawniczej.

Ze wszystkich placówek naukowych i bibliotek, z jakimi prowadzono wymianę, na czoło wysuwa się Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Polska Akademia Umiejętności w Krakowie, Seminarium Historii Kultury Uniwersytetu Jagiellońskiego, Biblioteka hr. Tarnowskich w Suchoj oraz Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie. Własne wydawnictwa wysyłało również gratisowo do bibliotek szkół (m.in. darowizna na rzecz Gimnazjum Polskiego w Gdańsku), towarzystw naukowych (Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Warszawskie Towarzystwo Naukowe, Towarzystwo Naukowe w Toruniu), Biblioteki Polskiej w Paryżu, redakcji

⁵² Sprzedano m.in. 9 egzemplarzy dzieł Cicerona oraz 2 egzemplarze VI tomu *Jenerała Zamoyskiego*. Por. *Obrachunek komisów* za czas od 1 X 1933 r. do 30 IV 1934 r. Rkps AB 414.

⁵³ *Obrachunek komisów* za czas od 1 V 1934 r. do 30 VI 1934 r. Rkps AB 414.

⁵⁴ Obliczenie nr 2663 księgarni Gebethnera i Wolffa. Rkps AB 407.

⁵⁵ Oferty kierowane pod adresem Biblioteki Kórnickiej. Rkpsy AB 414.

⁵⁶ S. Bodniak: *Biblioteka Kórnicka w roku 1930*. „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” Z. 2: 1930 s. 125.

„Przeglądu Powszechnego” w Krakowie, a nawet do 5-klasowej Szkoły Średniej OO. Redemptorystów w Stawkach pod Toruniem oraz Biblioteki Konwiktu Św. Józefa w Chyrowie (woj. łwowskie) ⁵⁷.

Owocną współpracę w tym zakresie nawiązano również z placówkami za granicą: Biblioteką Uniwersytecką w Uppsali, Klubem Historycznym w Pradze oraz redakcjami kilku naukowych periodyków czeskich i słowackich. Wymieniano najczęściej wydawnictwa kórnickie na wydawane przez nie czasopisma ⁵⁸.

Dziś, z perspektywy czasu można już chyba podjąć próbę pełnej i obiektywnej oceny poczynañ wydawniczych Biblioteki w ramach Fundacji „Zakłady Kórnickie” do 1939 r. Bez wątpienia były one funkcją możliwości finansowych z jednej i kadrowych oraz organizacyjnych z drugiej strony. Z tym, że czynniki te wzajemnie się warunkowały. Pomimo skromnego dorobku wydawniczego Biblioteki w tym okresie, zwłaszcza w latach trzydziestych, placówka ta, jako jedyna na terenie Wielkopolski instytucja wydawnicza tego typu, w dalszym ciągu zajmowała szczególne miejsce. I choć rezultat jej działalności był nieporównanie skromniejszy od wcześniejszych osiągnięć na tym polu, to prace te były nieprzerwanie kontynuowane.

Spróbujmy na koniec dokonać porównania wyników działalności wydawniczo-nakładczej Biblioteki Kórnickiej z analogicznymi działaniami innych, podobnych jednostek naukowych. W praktyce znalezienie analogicznej instytucji, która w pełni swą wielkością i charakterem uzasadniałaby tego typu porównania, nie wydaje się łatwe. Okazuje się wręcz niemożliwe. Zestawmy jednak, choćby wyłącznie pogładowo „produkcję” Biblioteki Kórnickiej z podstawowymi parametrami działalności wydawniczo-nakładczej Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, pamiętając naturalnie o nie w pełni porównywalnym charakterze przedmiotu tej analizy.

Tytułowy dorobek wydawniczy Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół w latach 1925-1939 (a zatem w okresie, dla którego przeprowadzona została analiza działalności wydawniczej i nakładczej Biblioteki Kórnickiej) zamknął się niemalże w liczbie 270 tytułów ⁵⁹. Na tym tle wydawnictwa kórnickie, których liczba nie przekroczyła 20 tytułów (szczegółowe dane por. Aneks) prezentują się o wiele skromniej. (Mowa naturalnie wyłącznie o porównaniu ilościowym; wartościujące oceny merytorycznego poziomu tych wydawnictw wychodzą poza zakres problematyki poruszanej w tym krótkim, syntetycznym szkicu). Struktura na-

⁵⁷ Wymiana wydawnictw własnych i dary. Rkps AB 416.

⁵⁸ Ibid.

⁵⁹ Por. „Roczniki Historyczne” R. 23: 1957. Zeszyt Dodatkowy do Księgi Pamiątkowej w stulecie Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Cytowane dane obejmują publikacje wydane nakładem Towarzystwa oraz publikacje poszczególnych jego komórek (czasopisma).

kładu, w przypadku obu porównywanych placówek nie odbiegała w zasadzie od struktury nakładu tego typu piśmiennictwa wydawanego w tym okresie w kraju. Do podobnej konstatacji skłaniają porównania z innymi jednostkami prowadzącymi własną akcję wydawniczą⁶⁰.

Przedstawione wyżej fakty, ilustrujące rozmiary i charakter akcji wydawniczej prowadzonej przez Bibliotekę Kórnicką, funkcjonującej w ramach Fundacji „Zakłady Kórnickie”, pozwalają na sformułowanie kilku co najmniej generalniejszych wniosków.

Biblioteka, zajmująca od początku swego istnienia specyficzne miejsce w strukturze całej polskiej nauki, również w okresie istnienia w ramach Fundacji nie zerwała nici łączących ją z życiem naukowym kraju, choć wydaje się, że po raz pierwszy właśnie wówczas nastąpiła wyraźna zmiana opcji priorytetów działania, które z przerwą w latach 1939-1945 konsekwentnie kontynuowane są do dnia dzisiejszego. W miarę rozbudowy alternatywnych warsztatów badawczych w regionie, głównie Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk oraz Uniwersytetu Poznańskiego, rola Biblioteki zaczęła ulegać ewolucji w kierunku doskonalenia i rozbudowy sfery działalności usługowej, kosztem realizacji szerzej zakrojonych własnych programów badawczych (aczkolwiek z ostatniej wymienionej płaszczyzny działania nie zrezygnowano całkowicie nigdy). Zarówno nowo powstały UP, jak i poddana na początku lat dwudziestych gruntownej reformie struktura PTPN stały się poważną dla Biblioteki konkurencją w zakresie prowadzenia działalności naukowo-badawczej. Zwłaszcza UP stosunkowo szybko zajął pozycję jednostki o dużym przyroście w przydziale środków finansowych, będąc bez porównania atrakcyjniejszym miejscem realizacji własnych ambicji naukowych dla całego środowiska poznańskiego. Dotychczasowa rola Biblioteki, rola jednego ze stymulatorów badań nad dziejami ojczystymi w Wielkopolsce, straciła swój pierwotny aktywizujący charakter.

Wymienione czynniki siłą rzeczy musiały wywrzeć określony wpływ na kształt i rozmiary realizacji własnej polityki wydawniczej. Uległa ona wyraźnemu zahamowaniu (nie wygaśnięciu) oraz reorientacji w kierunku opracowania i wydawania informacji o własnych zbiorach, nie zawsze jednak do końca realizowanego z uwagi na złożoność nawarstwiających się trudności, zarówno natury zewnętrznej, jak i wewnętrznej⁶¹.

⁶⁰ Biblioteka sporadycznie wspomagała finansowo również obcą działalność wydawniczą. W 1930 r. Bodniak wystąpił do Zarządu Fundacji o zapomogę (300 zł) na publikację jaką przygotowywano z okazji organizowanej w Poznaniu wystawy, poświęconej czterechsetnej rocznicy urodzin Jana Kochanowskiego, przekazanej organizatorowi — Poznańsko-Pomorskiemu Kołu Bibliotekarzy. S. Bodniak do Zarządu Fundacji z 6 V 1930 r. Rkps AB 314.

⁶¹ Wydaje się, że tendencja ta utrzymana została również w kolejnym etapie istnienia Biblioteki w strukturze PAN. Jak piszą bowiem R. Marciniak i A. Mężyński, „Biblioteka Kórnicka ukazuje się nie tylko katalizatorem rozwoju poznańskiego środowiska naukowego (potencjalny warsztat pracy), ale także stymulato-

Wybuch wojny oraz prawie sześćioletnia okupacja Wielkopolski stały na przeszkodzie podejmowaniu jakichkolwiek prac bibliotecznych w Kórniku (pomijając naturalnie działania okupanta w Bibliotece).

Opatrznościowy wręcz zbieg okoliczności sprawił, że zbiory Działynskich nie podzieliły losów wielu innych polskich bibliotek naukowych oraz szeregu bezpowrotnie straconych bezcennych kolekcji, jakie pochłonęła wojna. Tak więc pozycja Biblioteki Kórnickiej, zważywszy na prawie kompletne zachowanie się jej najwartościowszych zespołów, nie była gorsza od innych bibliotek naukowych w kraju; w przeciwieństwie do wielu z nich mogłoby się wydawać, że powinna zająć uprzywilejowaną pozycję w programach odbudowy całego polskiego bibliotekarstwa naukowego. Jednak w obliczu nagłych i radykalnych zmian politycznych, których byliśmy świadkami, zwłaszcza na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych, po wstępnym okresie przygotowania Biblioteki do spełniania swych podstawowych funkcji proces ten nie przyjął spodziewanych rozmiarów. Szybko się zresztą okazało, że dotychczasowy status Fundacji stał się istotnym hamulcem na drodze do osiągnięcia tego celu. „Gospodarka FZK — pisze Zbigniew Kalisz — nie mieściła się w żadnym sektorze własnościowym — ani państwowym, ani spółdzielczym i rządziła się własnymi prawami. Najistotniejszą sprawą była realizacja działalności statutowej, a skoro jej finansowanie wzięło na siebie państwo, nie było potrzeby utrzymywania majątków w dotychczasowej strukturze organizacyjno-własnościowej”⁶².

Jednak praktyka nie potwierdziła, jak się szybko okazało, wyłącznie deklaratywnych intencji państwa. Zabiegi Stanisława Bodniaka, który w schyłkowym okresie istnienia Biblioteki w ramach Fundacji, po sześćoletniej przerwie wojennej nadal piastował funkcję kierownika zbiorów kórnickich, czynione przede wszystkim w Ministerstwie Szkół Wyższych i Nauki, nie przynosiły oczekiwanych rezultatów. W ostatnim kwartale 1950 r. Biblioteka praktycznie pozbawiona została wszelkich źródeł dochodów. W niespełna trzy lata później, 1 lipca 1953 r. została przejęta przez Polską Akademię Nauk.

W okresie ośmiu powojennych lat istnienia Biblioteki w ramach Fundacji sfinalizowano w zasadzie jedną poważniejszą edycję źródłową. Prace przygotowawcze do jej wydania rozpoczęte zostały jeszcze w okresie 20-lecia międzywojennego. Chodzi o 14 tom *Act Tomicianów*, przygotowany przez Władysława Pocięchę — w zasadzie cały materiał, który

rem nauki o przeszłości głównie z racji swego wkładu w heurystykę badań historycznych. I aczkolwiek Biblioteka Kórnicka zainteresowana jest obu nurtami, jej pierwszoplanowe zadanie widzielibyśmy w podtrzymywaniu tradycji nurtu pierwszego, czyli w opracowywaniu i udostępnianiu zbiorów specjalnych wszystkim środowiskom naukowym”. (Marciniak, Mężyński: *Biblioteka Kórnicka — zarys historii...* s. 29).

⁶² Kalisz: *Fundacja Zakłady Kórnickie w latach 1925 1953...* s. 158.

znalazł się w tym tomie, opracowany był już przed wybuchem wojny⁶³. Ostatecznie wydanie to ukazało się nakładem Biblioteki Kórnickiej, subsydiowane częściowo z funduszy Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego i Nauki. Druk rozpoczęto w lipcu 1950 r. w ówczesnej Poznańskiej Drukarni Naukowej, w nakładzie 1000 egzemplarzy, ukończono natomiast w 1952.

Rok wcześniej (1951), nakładem Biblioteki Kórnickiej, również subsydiowany z funduszy centralnych, ukazał się indeks osób i miejscowości do tomów 1-8 *Act Tomicianów*⁶⁴.

Kontynuowano edycje kolejnych zeszytów „Pamiętnika Biblioteki Kórnickiej”. Wyszedł zeszyt 3, przygotowany, złożony i częściowo złamany jeszcze przed wojną (por. uwagi na ten temat sformułowane wyżej) oraz zeszyt 4⁶⁵. Pod kierunkiem Stanisława Bodniaka (zm. 1953) przygotowano kolejny 5 zeszyt „Pamiętnika”. Wydanie to ukazało się jednak dopiero w 1955 r. w ramach wydawnictw Polskiej Akademii Nauk.

Bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych przystąpiono również do druku edycji korespondencji Tadeusza Kościuszki (opracowanej przez Adama Skalkowskiego), złożonej jeszcze w 1939 r., która zniszczona została jednak przez Niemców „in crudo”⁶⁶.

W zamierzeniach kierownictwa Biblioteki pojawiły się również zamiary jak najszybszego przystąpienia do prac nad katalogiem rękopisów kórnickich⁶⁷.

Warto na koniec zatrzymać się również nieco dłużej nad losami nakładów kórnickich w okresie powojennym (do 1953 r.) i drogami ich rozpowszechniania. Początkowo wydawało się, że straty wojenne w tym zakresie powinny być większe w stosunku do stanu zachowania zbiorów bibliotecznych. Przypuszczano, że zakwaterowanie wojska w budynku nad jeziorem, gdzie magazynowano większość gotowych nakładów, przy-

⁶³ „W 1938 r., gdy poprawiła się jej sytuacja materialna Biblioteka Kórnicka wsparła moje studia (które prowadziłem nieprzerwanie z własnych funduszy), co pozwoliło mi skopiować i utrwalić w fotokopiach znaczną część materiału do tomu 14. W przeddzień wybuchu drugiej wojny światowej w roku 1939 sprawa wydania dalszego ciągu *Tomicianów* była na najlepszej drodze do urzeczywistnienia. Termin rozpoczęcia druku ustaliłem w porozumieniu z Biblioteką Kórnicką na rok 1940. Wojna pokrzyżowała te plany, odsuwając ich realizację na dalsze sześć lat, co więcej, zniszczyła znaczną część przysposobionych materiałów”. W. Pocięcha: *Przedmowa* [W:] *Acta Tomiana*. T. 14. Poznań 1952 s. XII-XIV. Por. także uwagi na ten temat sformułowane wyżej.

⁶⁴ W opracowaniu W. Dworzaczka, H. Chłopockiej i B. Kürbisówny. Drukarnia Uniwersytetu Poznańskiego; nakład 600 egzemplarzy.

⁶⁵ Łuczakowa: *Katalog wydawnictw Biblioteki Kórnickiej...* s. 20 poz. 80(3, 4).

⁶⁶ S. Bodniak: *Sprawozdanie kierownictwa Biblioteki Kórnickiej za okres administracyjny od 1 VII 1945 r. do 30 VI 1946 r.* „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” Z. 3: 1946 s. 327.

⁶⁷ Por. *Najbliższe zamierzenia wydawnicze Biblioteki*. „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” Z. 4: 1947 s. 119.

czyni się do poważnej ich dewastacji. Jak wynika z relacji naocznych świadków, miały „ucierpieć one też wtedy najwięcej, gdyż żołnierze rozkładali je na posłanie, wydzierali z nich ciekawsze ryciny i karty, a nawet niszczyli je rozmyślnie i złośliwie”⁶⁸. Z pewnością ofiarą padła wówczas część cennych, przedstawiających dużą wartość materialną dzieł. Jednak po przeprowadzeniu pierwszej, wstępnej oceny, ubytek, zwłaszcza pod względem ilościowym, okazał się mniejszy niż przypuszczano.

Wykorzystując długoletnią współpracę, sięgającą okresu międzywojennego, z sortymentem Księgarni Św. Wojciecha, większość dzieł zdecydowano oddać w komis właśnie tej placówce. Szereg natomiast tytułów kierownictwo Biblioteki przekazało w postaci darów Bibliotece Miejskiej w Gdańsku i tworzonej Bibliotece Uniwersyteckiej w Toruniu (w sumie 317 tomów). W drodze wymiany do końca czerwca 1946 r. rozpowszechniono 24 woluminy, 13 sprzedano za gotówkę⁶⁹.

Niżej zamieszczono wykaz publikacji Biblioteki Kórnickiej wydanych w latach 1925-1953 w układzie chronologicznym. Zarejestrowano także kilka drobnych pozycji, które ze względu na swój drugorzędny charakter nie zostały omówione wyżej. Zastosowany został skrócony opis bibliograficzny na podstawie *Katalogu wydawnictw Biblioteki Kórnickiej 1829-1958*, opracowanego przez J. Łuczakową. Kórnik 1959⁷⁰.

DZIAŁALNOŚĆ NAKŁADCZO-WYDAWNICZA BIBLIOTEKI KÓRNICKEJ W RAMACH FZK (1925-1953)

1. H. Pawlikowski: Zakłady Kórnickie. Lwów 1925.
2. W. Bieńkowski: Gospodarka leśna w Tatrach. B.m. 1925.
3. M. A. Liberak: Dawne spory o własność i służebność w Tatrach. Zakopane 1926.
4. M. A. Liberak: Projekt ustroju nadleśnictwa dóbr Zakopane. Zakopane 1926.
5. K. Tobiezyk (Saysse): Wielkie Zakopane i Park Narodowy w Tatrach. Warszawa 1928.
6. J. Grycz: Zamek Kórnicki i jego zbiory. Poznań 1929.
7. Katalog Biblioteki Kórnickiej. T. 1. Polonica XVI w. Kraków 1929.
8. „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej”. Z. 1-4. Red. J. Grycz (Z. 1); S. Bodniak (Z. 2-4). Kórnik 1929; 1930.
9. Jadwiga Zamoyska: Listy. Kórnik 1930 (Decyzją Zarządu FZK nakład w całości zniszczony).
10. Jenerał Zamoyski 1803-1868. T. 6. 1853-1868. Poznań 1930.

⁶⁸ S. Jasińska: *Biblioteka Kórnicka w okresie okupacji od roku 1939-1945*. „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” Z. 3: 1946 s. 306.

⁶⁹ Zob. Bodniak: *Sprawozdanie kierownictwa Biblioteki Kórnickiej za okres administracyjny od 1 VII 1945 r. do 30 VI 1946 r.* s. 327.

⁷⁰ Wykaz nie obejmuje pozycji wydanych przez inne jednostki Fundacji „Zakłady Kórnickie”.

11. S. Kieniewicz: Ignacy Działyński 1754-1797. Życiorysy Zasłużonych Polaków XVIII i XIX w. Kórnik 1930.
12. Ustawy i regulaminy Fundacji „Zakłady Kórnickie”. Kórnik 1933.
13. *Lites ac res gestae inter Polonos Ordinemque Cruciferorum*. Spory i sprawy między Polakami a Zakonem Krzyżackim. T. 3. Wydała Jadwiga Karwasińska Warszawa 1935.
14. *Diariusz sejmku walnego warszawskiego z roku 1556-1557*. Wydał S. Bodniak. Kórnik 1939.
15. Dwa pisma polityczne z okresu walki o egzekucję. Wydał S. Bodniak. Kórnik 1939.
16. Kościuszko Tadeusz. Z korespondencji... urzędowej i prywatnej 1790-1817. Wydał A. M. Skalkowski. Kórnik 1939. (Nakład prawie w całości zniszczony w 1939 r.; wznowiony w 1946 r.).
17. W. Dworzaczek, H. Chłopocka, B. Kürbisówna: *Acta Tomiciana. Index personarum et locorum quae in tomis I-VIII continentur*. Posnaniae 1951.
18. *Acta Tomiciana, Epistole, legationes, responsa, actiones, res geste ... Sigismundi ... Primi ... per Stanislaum Gorski ... collecte et in tomos XXVII digeste*. T. 14. Posnaniae 1952 (przygotował W. Pociecha).
19. W. Cichowicz, J. Orańska: *Wielkopolska w grafice K. W. Kielisińskiego. Stroje ludowe. Krajobrazy*. Kórnik 1953.
20. Kórnik — Zamek. Album Kórnik 1953. (Wznawiany kilkakrotnie w okresie późniejszym).

PRINTING AND PUBLISHING INITIATIVES
OF THE KÓRNIK LIBRARY WITHIN THE KÓRNIK
INSTITUTIONS FOUNDATION
(1925-1953)

Summary

The author of this article, having access to a very rich material, has presented the analysis of the publishing activity of the Kórnik Library within the Kórnik Institutions Foundation (1925-1953).

These initiatives were, on one hand, the continuation of Tytus Działyński earlier publication works, and on the other hand, one of the most important duties of the Kórnik Library at that time. In spite of all different organizational problems that had to be dealt with by the consecutive heads (Władysław Pociecha, Józef Grycz, Stanisław Bodniak), and an almost six year break during occupation as well as difficulties in the 40ties occurring in the functioning of the Foundation, the results of publishing are quite good.

The publishing works have been carried out in three different directions. First of all they comprised historical and literary monographs on the rich collection of the Kórnik Library. Secondly — the sources of the Library were published and finally the catalogues and library stocks. Altogether 20 titles were published in the years 1925-1953. The most important ones are: *Ignacy Działyński* by S. Kieniewicz (Kórnik 1930), the third volume of *Lites ac res gestae*, prepared by J. Karwasińska (Warsaw 1935) and the first volume of the catalogue of the Kórnik Library. *Polonica in the 16th century* by K. Piekarski. After the World War II is edited the succeeding volume of *Acta Tomiciana* (1952) and before index to volumes I-VIII (1951).

Another important event in the publishing history of that time was the edition of number one and two of "The Journal of the Kórnik Library" (Kórnik 1929, 1930).